

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział X Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Maksymowicz

Protokolant: Kamila Krawczyk

przy udziale **prokuratora** – nie stawił się, prawidłowo powiadomiony

po rozpoznaniu dnia 31 marca 2014r. w W. na rozprawie, w trybie przyspieszonym sprawy:

G. G.(...)

s. F.i J.z domu (...)

ur. dnia (...)w P.

oskarżonego o to, że w dniu 29 marca 2014r. w W. przy ul. (...) w trakcie imprezy masowej, odbywającego się meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami Legii Warszawa i (...) wniósł i posiadał przy sobie materiały wybuchowe w postaci petard oraz miotacza gazu obezwładniającego, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku prawnego,

to jest o czyn z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych w zw. z art. 57a § 1 kk

orzeka

1. oskarżonego **G. G.** w ramach zarzuczonego mu czynu uznaje za winnego tego, że dnia 29 marca 2014r. w W. przy ul. (...) na teren imprezy masowej – meczu piłkarskiego między drużynami (...) i (...) wniósł, a następnie posiadał wyroby pirotechniczne w postaci 8 petard błyskowych oraz miotacz gazu obezwładniającego, co stanowi występki z **art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych**, za który na podstawie powołanego przepisu skazuje go oraz wymierza karę 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny z ustaleniem wysokości jednej stawki na kwotę 10,00 (dziesięciu 00/100) złotych;

2. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny zalicza mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci zatrzymania dnia 29 marca 2014r., dnia 30 marca 2014r. i dnia 31 marca 2014r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny;

3. na podstawie art. 44 § 2 kk w zw. z art. 59 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych pod pozycjami 1.-2. (pierwszą do drugiej) na wykazie dowodów rzeczowych stanowiącym kartę 46. (czterdziestą szóstą) akt sprawy;

4. na podstawie art. 66 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych w zw. z art. 41b §§ 1 i 2 kk oraz art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny zakazu wstępu na imprezy masowe na okres 2 (dwóch) lat;

5. na podstawie art. 627 kpk obciąża oskarżonego kosztami sądowymi w całości i zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250,00 (dwieście pięćdziesiąt 00/100) złotych, w tym kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Komenda Rejonowa Policji W.I w W.skierowała do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym przeciwko G. G.oskarżonemu o to, że w dniu 29 marca 2014r. w W.przy ul. (...)w trakcie imprezy masowej, odbywającego się meczu piłki nożnej między drużynami (...)i (...)wniósł i posiadał przy sobie materiały wybuchowe w postaci petard oraz miotacza gazu obezwładniającego, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku prawnego,
to jest o czyn z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych w zw. z art. 57a § 1 kk

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 marca 2014r. w godzinach wczesno popołudniowych na stadionie Pepsi Arena przy ul. (...) w W. odbywała się masowa impreza sportowa – w rozumieniu Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych: mecz piłkarski pomiędzy drużynami (...) i (...).

Na mecz ten udał się oskarżony G. G.. Na teren, na którym odbywała się impreza masowa wniósł on ręczny miotacz gazu obezwładniającego oraz materiały pirotechniczne w postaci 8 petard błyskowych. Oskarżony przeszedł przez bramki biletowe i następnie posiadał te przedmioty aż do chwili kontroli przez pracownika służby informacyjnej M. S.. Pracownik ten przed godz. 14:00 przeprowadzając kontrolę bezpieczeństwa kibiców, którzy weszli już na stadion (przeszli przez tzw. kołowroty) ujawnił u oskarżonego pięć petard błyskowych. Petardy te były schowane w saszetce – oskarżony proszony o wyjęcie tych przedmiotów twierdził, że jest to usztywnienie saszetki.

M. S.przeprowadził oskarżonego do pomieszczenia służbowego przy bramie B1, w którym interwencję podjęli funkcjonariusze Policji: P. D., M. R.i D. D.. G. G.został zatrzymany i przewieziony do Komendy Rejonowej Policji W.I. Tam podczas czynności przeszukania osoby oskarżony dobrowolnie wydał kolejne trzy petardy: dwie były schowane w butach, a trzecia w opakowaniu chusteczek higienicznych. G. G.wydał też ręczny miotacz gazu, który był ukryty w bieliznie. Oskarżony w rozmowie z D. D.jeszcze na stadionie wskazał, że petardy chciał odstrzelić. Natomiast w rozmowach z pozostałymi funkcjonariuszami na K.wskazał, że gaz miał dla obrony własnej; nie mówił w jakim celu wnosił na stadion petardy. Przyznał, że miał świadomość, iż jest to zabronione – dlatego petardy i gaz ukrył.

G. G.nie był uprzednio karany.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k. 43, 54); zeznań świadków: P. D. (k. 9), D. D. (k. 11), M. R. (k. 13) i M. ; S.-S. (k. 14v-15); protokołów zatrzymania i przeszukania osoby (k. 2, 4-6), protokołów oględzin rzeczy (k. 16-19, 20-23), informacji o karalności (k. 49) oraz innych dowodów z akt sprawy.

G. G.przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień deklarując gotowość ich złożenia w razie potrzeby przed Sądem (k. 43). Na rozprawie ponownie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, a odpowiadając na pytania wskazał, że został zatrzymany już za bramkami biletowymi – nie kwestionuje, że ujawniono przy nim 8 petard i miotacz gazu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, wyników czynności przeszukania osoby i oględzin rzeczy dał podstawy by przypisać G. G.popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych. G. G.przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że ujawniono przy nim 8 petard oraz miotacz gazu. Bezsporne jest, że doszło do tego już na terenie stadionu, to jest po przekroczeniu przez oskarżonego bramek biletowych (tzw. kołowrotów) – na terenie, na którym odbywała się sportowa impreza masowa (mecz piłkarski). Zeznania przesłuchanych świadków: pracownika służby informacyjnej i trzech funkcjonariuszy Policji są spójne wewnętrznie i korespondują ze sobą. Są one logiczne i

przekonujące. Z zachowaniem następstwa chronologicznego i przyczynowo-skutkowego opisują przebieg interwencji pracownika służby informacyjnej, a następnie policjantów.

Żadnych zastrzeżeń nie budził sposób przeprowadzenia czynności oględzin oraz ich udokumentowania (w tym wykonania zdjęć i przekopiowania danych z nośnika pierwotnego na nośnik wtórny – k. 26-31 i 32-37).

Art. 59 ust. 1 Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych stanowi: Kto wnosi lub posiada na imprezie masowej broń, w rozumieniu ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji (Dz. U. z 2012r. poz. 576), wyroby pirotechniczne, materiały pożarowo niebezpieczne lub inne niebezpieczne przedmioty lub materiały wybuchowe, podlega grzywnie nie mniejszej niż 180 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Oskarżony, jak wynika ze zgromadzonych dowodów, wniósł na teren imprezy masowej, a następnie – do czasu poddania kontroli – posiadał przy sobie wyroby pirotechniczne w postaci petard błyskowych (określenie w zarzucie tych przedmiotów materiałami wybuchowymi nie było uzasadnione), jak też ręczny miotacz gazu (art. 4 ust. 1 pkt 3 Ustawy o broni i amunicji). Swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przywołanego przestępstwa w obu odmianach czasownikowych.

Oskarżonemu zarzucono dokonanie tego czynu jako występku chuligańskiego (art. 57a § 1 kk). Art. 115 § 21 kk definiując występki o charakterze chuligańskim stanowi, iż jest to występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, **jeżeli sprawca działa publicznie** i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Działanie G. G. niewątpliwie było umyślne i wymierzone w porządek publiczny – regulacje mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa imprez masowych. Natomiast **nie sposób było mu przypisać, że działał publicznie. Oskarżony działał w miejscu publicznym, ale nie publicznie.** Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1973r. (VI KZP 26/73, OSNKW 1973/11/132) wskazał, że działanie "publicznie" zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi. Z kolei miejsce jest publiczne, jeżeli jest dostępne bez specjalnego zezwolenia bliżej nieokreślonej liczbie osób. Znamień "publicznie" wskazuje nie tyle na miejsce, ile na sytuację, której jednak nie należy traktować in abstracto, lecz in concreto. **Choć zazwyczaj zachowanie w miejscu publicznym ma charakter publiczny, to jednak może być inaczej, na przykład w przypadku dokonania czynu na całkowicie pustej ulicy czy popełnienie go nocą, w odludnym miejscu, w którym nikogo nie było.** Może być również tak, że zachowanie sprawcy w miejscu, które nie jest publiczne, będzie jednak miało charakter publiczny (np. wypowiedź w studiu telewizyjnym w trakcie audycji "na żywo").

Przenosząc te rozważania na grunt niniejsze sprawy należało uznać, że z uwagi na sposób popełnienia przestępstwa nie można mówić o publiczności działania oskarżonego. G. G. miotacz gazu i petardy ukrył, aby nie zostały ujawnione przez pracowników służby porządkowej / służby informacyjnej. W konsekwencji jego zachowanie nie było działaniem publicznym, **gdyż fakt dokonania przez niego przestępstwa nie był dostrzegalny i nie mógł być dostrzegalny dla nieokreślonej liczby osób.** Modus operandi zachowania oskarżonego z samej definicji zakładał skrytość jego działania. O publiczności działania oskarżonego (z konsekwencjami wynikającymi z art. 57a § 1 kk) można byłoby mówić dopiero wtedy, gdyby podczas meczu odpalił on posiadane race. Wówczas posiadanie przez niego niedozwolonych przedmiotów zostałoby uzewnętrznione przez ich ujawnienie i byłoby działaniem publicznym. G. G. wprawdzie powiedział jednemu z policjantów, że petardy zamierzał odpalić. W świetle doświadczenia życiowego najpewniej tak właśnie było. Jednak Sąd analizując publiczność działania oskarżonego nie mógł wyprzedzająco przyjmować, co by się stało, gdyby G. G. nie został zatrzymany i skontrolowany kilka metrów za bramkami. Skoro Sąd wykluczył publiczność działania oskarżonego zwolniony był z analizy pozostałych elementów budujących konstrukcję występkę chuligańskiego.

Powyższe ustalenia faktyczne i ich ocena prawna upoważniały, a zarazem obligowały Sąd do wymierzenia oskarżonemu kary. Kara 180 stawek dziennych grzywny (z ustaleniem wysokości jednej stawki na kwotę 10,00 złotych) mieści się w granicach przewidzianych przez ustawę i pozostaje adekwatna do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak również uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze.

G. G. ma 26 lat i nigdy wcześniej nie był karany. Ma stosunkowo ustabilizowaną sytuację życiową – wykształcenie zawodowe i stałą pracę. Oskarżony przyznał się do dokonania zarzuconego mu czynu. Nie utrudniał postępowania: o ile na stadionie starał się przekonywać stewarda, że petardy stanowią uszczywnienie saszetki, to już w kontakcie z policjantami dobrowolnie wydał pozostałe przedmioty niedozwolone. Art. 59 ust. 1 Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych penalizuje wnoszenie na ich teren różnych przedmiotów – w pierwszej kolejności broni. Oskarżony wprawdzie wniósł na stadion przedmiot zaliczany do broni, ale nie była to broń palna lub pneumatyczna, a jedynie miotacz gazu wypełniony tzw. gazem pieprzowym (nie zaś gazem o silniejszym działaniu paraliżującym). Oskarżony został zatrzymany w tych przedmiotach już kilka chwil po wejściu na stadion. Dlatego zasadne było wymierzenie mu kary najłagodniejszego rodzaju w wysokości równej dolnej granicy zagrożenia ustawowego, która jednak powinna zostać odebrana jako stosunkowo surowa, skoro ustawodawca dolną granicę określił na poziomie 18 razy wyższym w porównaniu do zasad ogólnych z kodeksu karnego (art. 33 § 1 kk).

Te same okoliczności Sąd brał pod uwagę rozstrzygając o wymiarze obligatoryjnego środka karnego zakazu wstępu na imprezy masowe (punkt 4. wyroku).

Na poczet kary grzywny zaliczono okres zatrzymania (punkt 2. wyroku).

Uzasadnienie w treści art. 44 § 2 kk i art. 59 ust. 2 Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych znajdowało orzeczenie przepadku ujawnionych petard oraz miotacza gazu (punkt 3. wyroku).

Oskarżony na zasadach ogólnych został obciążony kosztami sądowymi. Na zasądzoną kwotę 250,00 zł składają się: opłata od kary grzywny (180,00 zł), ryczałt za doręczenia (20,00 zł – jedynie za postępowanie sądowe, gdyż w przygotowawczym nie dokonywano żadnych doręczeń) i opłata za uzyskanie informacji z K. (50,00 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem i aktami sprawy przesłać do Prokuratury Rejonowej (...).